

cji GIS-owych wystarczy sprzęt L1. No i na koniec aspekty czysto praktyczne – możliwości oprogramowania terenowego w kontrolerze (dodatkowe moduły obliczeniowe, transformacja współrzędnych, obsługa plików DXF i rastrów), serwis sprzętu i wsparcie techniczne po sprzedaży czy wreszcie atrakcyjna cena.

Goście z całej Polski mogli też na własne oczy zobaczyć, że odbiorniki Topcon należą do grupy sprzętu przystosowanego do współpracy z ASG-EUPOS. 15 zestawów RTK z instrumentem GR-3 skonfigurowano do pracy z siecią ASG-EUPOS i pobierania poprawek VRS, a później FKP i NET. Pokazywano, że opcja wymiany karty SIM w odbiorniku to nie tylko duża wygoda pracy, ale również możliwość natychmiastowego skorzystania – w przypadku braku sygnału GPRS – z usług innego operatora. Testowane odbiorniki współpracują z polskojęzycznym oprogramowaniem polowym TopSURV, które jest rozbudowanym pakietem obliczeniowym i sterującym pracą instrumentu. Aplikacja może być rozszerzona o moduł drogowy, gdzie rozwiązywane są już zagadnienia z „wyższej” półki geodezyjnej. Uczestnicy II Bieszczadzkiej Szkoły Geodezji mieli czas, by zapoznać się z działaniem odbiorników Topcon, wypróbować ich skuteczność przy współpracy z ASG, a także skorzystać z fachowej pomocy doradców technicznych.

Na warsztatach była też część prelekcyjna poświęcona oprogramowaniu. Specjaliści z TPI omówili cztery produkty: wspomniany moduł drogowy dla TopSURV 7, aplikację Topcon Link do podglądu i edycji danych pomiarowych GPS, oprogramowanie Topcon Tools do postprocessingu pomiarów statycznych z wykorzystaniem plików RINEX ze stacji ASG-EUPOS oraz proste narzędzie do automatycznego tworzenia raportów z pomiarów RTK zgodnie z wytycznymi G1.12.

Podczas warsztatów TPI zadbało o to, by nie tylko pogłębić wiedzę geodetów, lecz także oderwać ich od codziennych, często stresujących zajęć. Była okazja do zwiedzania przepięknych bieszczadzskich okolic, wypłynięcia statkiem na Zalew Soliński czy w końcu wspólnej zabawy. W przyszłym roku spotykamy się ponownie. Kto wie, może nad morzem?

MARCIN MAZIPIPPUS,
TPI Sp. z o.o.

FOT. BERNARD CHŁOŚTA

XVII Żeglarskie Mistrzostwa Polski Geodetów „Wilkasy 2008”

CUMY RZUĆ, ŻAGLE STAW!

Na wrześniowe zawody w klasie Omega rozgrywane na jeziorze Niegocin przybyło 14 załóg z Bielska-Białej, Chorzowa, Krakowa, Poznania, Warszawy i Olsztyna. Zawody otworzyła GGK Jolanta Orlińska, a gościem honorowym był wojewoda olsztyński Marian Podziwowski. Dźwięki hymnu i stawianie bandery odebraliśmy ze wzruszeniem.

Puchar Głównego Geodety Kraju wywalczyła załoga z Olsztyna (OPGK III) w składzie: Mariusz Komar (sternik), Izabela Komar i Krzysztof Król. Żeglarze ci od lat nie schodzą w tych zawodach poniżej drugiego miejsca, a rodzinne pływanie zaczyna być tu miłą i ciekawą tradycją. Dowodem na to było również drugie miejsce (Puchar Wojewody Warmińsko-Mazurskiego) dla załogi UGK Borak, którą tworzyli ojciec i syn – Janusz i Tomasz Borakowie z Poznania. Puchar Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego zdobyła załoga w krakowsko-warszawskim składzie: Marcin Prochaska, Bartosz Mitka (obydwaj z firmy DEPHOS) i Jolanta Orlińska, plasując się na trzeciej pozycji.

Czwarte miejsce i Puchar Starosty Giżyckiego Wacława Strażewicza wywalczyła grupa prawdziwych przyjaciół (OPGK II): Jacek Piotrowicz i Leszek Raczyński oraz Jacek Jarząbek (wiceprezes GUGiK) – obrońcy tytułu z ubiegłego roku. Piątą pozycję i Puchar Burmistrza Miasta Giżycka Jolanty Piotrowskiej zdobyła załoga reprezentująca firmę Techmex z Bielska-Białej z uroczym sternikiem Małgorzatą Klepacką oraz Adamem Adamusem i Łukaszem Gąsiorkiem. Im też przypadła nagroda Fair Play za zdobywanie punktów w sposób wyjątkowo elegancki. Na szóstym miejscu (Puchar Wójta Gminy Giżycko Andrzeja Sierońskiego) uplasowała się załoga geo-

detów z Poznania: Józef Karcz (sternik), Antoni Grobelny i Zbigniew Sobczak.

W drugiej części stawki walka też była zacięta, zwłaszcza przy zmiennym wietrze. Kolejne miejsca zajęli: CODGIK Warszawa, Geoprojekt Warszawa, DABRO Olsztyn-Barczewo, Xerox Polska, Urząd Miasta Warszawa, GUGiK Warszawa, OPGK Olsztyn. Załoga, której przypadło ostatnie miejsce (Piotr Stępień – sternik, Krzysztof Kozielski, Sylwia Brawańska z firm Eurosystem i DEPHOS), była wzorem dobrych manier i humoru na łódce. Puchar i nagrodę dla najsympatyczniejszej uczestniczki regat otrzymała Jolanta Orlińska. Wszyscy uczestnicy wywieźli z regat dyplomy i upominki, ufundowane głównie przez firmę Xerox Polska. Sędziowie nie szczędzili słów uznania dla profesjonalizmu żeglarzy-geodetów. Ognisko umilił koncert szantowo-kabaretowy w wykonaniu Piotra Stępnia i jego przyjaciół: Marcina Prochaski i Krzysztofa Kozielskiego.

Organizatorom regat, Waldemarowi Klockowi i Bernardowi Chłóście, życząc wytrwałości w kolejnych latach, uczestnikom zaś – przekonania, że te zmagania na wodzie dodają nam sił.

Cumy rzuć, żagle staw!

KATARZYNA WOJDAK
uczestniczka regat (VIII miejsce)